Fragment relacji świadka historii



KAZIMIERZ OZGA

ur. 1934, Karolówka

Zakres terytorialny i czasowy	Chodorów, Wołów, 1945

Droga na Ziemie Zachodnie

Gdy opuszczaliśmy Kresy, to ładowano nas trzy, cztery rodziny do jednego wagonu. Byliśmy z sąsiadami, ze znajomymi. Tak więc jechało się ze swoimi. W czasie jazdy była zmiana pociągów, z kół szerokich na koła wąskie, z torów szerokich na wąskie. Około dwóch tygodni koczowaliśmy na Śląsku w miejscowości Toszek. Tam niemal pod gołym niebem, pod jakimiś plandekami, koczowaliśmy. Paliliśmy ogniska, żeby coś ugotować. W końcu przyjechał potem pociąg dostosowany do węższych torów. Wozili nas po Dolnym Śląsku, bo nie wiadomo było, gdzie są miejsca. Jechaliśmy przez Opole, Brzeg, Wrocław. I wreszcie przyjechaliśmy do Wołowa.

Data i miejsce nagrania	29 czerwca 2018, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Kacper Wodyński
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami